

Barański, Arkadiusz

Szkolnictwo elementarne i średnie na Mazowszu Mławskim w latach 1815-1864

Rocznik Mazowiecki 12, 59-69

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Arkadiusz Barański

Szkolnictwo elementarne i średnie na Mazowszu Mławskim w latach 1815–1864

Struktura szkolnictwa elementarnego i jego funkcjonowanie

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (KRWR i OP) powstała 27 listopada 1815 r. kontynuowała zasady ustroju szkoły elementarnej wypracowane przez Izbę Edukacyjną w czasach Księstwa Warszawskiego. Na jego czele stał minister oraz 16 członków, wśród których byli również reprezentanci kościołów — katolickiego i ewangelickiego. W terenie zaś funkcjonowały wydziały edukacyjne. Taka struktura centralnych władz oświatowych przetrwała do 1832 r.¹

Wiosną 1817 r. KRWR i OP wydała następujące trzy dokumenty regulujące pracę oświatową: 1. rozporządzenie o zakładaniu szkół elementarnych, 2. instrukcję dla organizatorów szkół, 3. instrukcję o dozorach szkolnych.

Dozory szkolne były trójstopniowe. Pierwszy stopień funkcjonował przy każdej szkole. Miał on następujących przedstawicieli: proboszcza lub pastora, dziedzica, burmistrza (w mieście), wójta (na wsi) oraz dwóch lub trzech mieszkańców lokalnej społeczności. Drugi stopień dozoru (powiatowy) reprezentowali: komisarz obwodowy, dziekan, superintendent ewangelicki, sędzia pokoju oraz wybranych trzech lub czterech obywateli. W skład dozoru szkolnego trzeciego stopnia wchodził: biskup diecezjalny, prezes komisji wojewódzkiej, superintendent Kościoła ewangelickiego oraz trzech obywateli².

W pierwszych latach Królestwa Konstytucyjnego (prawie do końca 1820 r.) szkolnictwo elementarne rozwijało się bardzo prężnie. W 1819 r. na 238 parafii rzymskokatolickich funkcjonujących w diecezji płockiej nauczanie elementarne zorganizowane było w 134 parafiach (co stanowiło 63,5% ogólnego stanu), kulminacyjny pod tym względem był 1820 r., kiedy to zorganizowane były placówki oświatowe już w 68,2% parafii.

¹ R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795-1945*, t. II, Warszawa 1996, s. 47.

² *Ibidem*, s. 48-49; M. M. Grzybowski, *Szkolnictwo elementarne na Mazowszu Północnym na przełomie XVIII i XIX wieku w świetle wizytacji kościelnych (1764-1830)*, Płock 1987, s. 63-64.

Usunięcie ministra KRWR i OP Stanisława Potockiego (6 XII 1820 r.) i mianowanie na jego miejsce Stanisława Grabowskiego spowodowało regres oświaty elementarnej. Ujemne skutki dla dalszego rozwoju szkolnictwa elementarnego miało postanowienie namiestnika z 13 VIII 1821 r., zabraniające zmuszania właścicieli ziemskich przez dziedziców i plebanów do płacenia składki szkolnej. Często na tę decyzję namiestnika powoływali się właściciele ziemscy, uchylający się od jakichkolwiek świadczeń na rzecz szkoły. Tak m.in. postąpił dziedzic w Radzanowie³.

W skali Królestwa Polskiego w okresie 1820-1830 wzrosła liczba placówek elementarnych w miastach z 342 do 412, ale radykalnie zmalała na wsi z 880 do 329⁴. Problem ten na terenie północnego Mazowsza ilustruje następująca statystyka.

Tabela 1. Liczba szkół elementarnych i uczniów w województwie płockim w okresie 1821-1830

Wyszczególnienie	1821		1824		1826		1830	
	Szkół	Uczniów	Szkół	Uczniów	Szkół	Uczniów	Szkół	Uczniów
W miastach	34	1 667	52	1 082	52	997	36	2 611
We wsiach	99	2 140	13	586	12	712	16	819
Razem	133	3 807	65	1 668	64	1 709	52	3 430

Źródło: M. Przedpelski, *Oświata w powiecie sierpeckim w XV do XX wieku*, „Rocznik Mazowiecki” t. IV, 1972, s. 316-318.

W świetle tabeli nr 1 okazuje się, że na przestrzeni lat 1821-1830 w województwie płockim nastąpił radykalny spadek liczby szkół, zmalała również, choć nie w tak dużym stopniu, liczba uczniów.

W pełni należy zgodzić się z oceną E. Podgórskiej, że szkoła elementarna w czasach Królestwa Kongresowego była instytucją świecką, powszechną, obejmującą dzieci różnych wyznań, przełamującą dotychczas funkcjonujące bariery stanowe. W placówkach tych obok dzieci mieszczańskich i chłopskich byli też, choć w niewielkiej liczbie, uczniowie z rodzin zdeklasowanej szlachty. Polityka ministra Potockiego zaowocowała dalszym postępem w oświacie w kierunku laickości, równości i powszechności⁵.

W skali Królestwa Polskiego w 1819 r. zapoczątkowano organizowanie szkół dla dzieci wyznania mozaistycznego. 16 listopada tegoż roku KRWR i OP skierowała do władz jej podległych pismo w kwestii zakładania odrębnych szkół elementarnych dla Żydów, „bez tamowania jednak wolności odbierania nauk w szkołach chrześcijańskich”⁶. W protokołach wizytacyjnych parafii diecezji

³ M. M. Grzybowski, *Szkolnictwo elementarne*, op. cit., s. 86-88.

⁴ S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1968, s. 71.

⁵ E. Podgórska, *Szkolnictwo elementarne Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807-1831*, Warszawa 1960, s. 69-70.

płockiej z 1817 r. nie zanotowano utworzenia takiej szkoły. Natomiast wymieniono wiele parafii, gdzie funkcjonowała elementarna placówka oświatowa, w której uczyły się dzieci katolików z dziećmi żydowskimi. Tak było, jeśli chodzi o powiat mławski, np. w Bieżuniu i Szreńsku⁷.

Warto podkreślić, że w całym Królestwie Polskim w 1863 r. było tylko 11 szkół elementarnych przeznaczonych wyłącznie dla Żydów. W zestawieniu tej liczby z ogólną ilością 1 145 rządowych placówek elementarnych, do których mogły uczęszczać dzieci różnych wyznań, szkoły dla starozakonnych stanowiły tylko 0,96% ogółu elementarnych placówek oświatowych⁸.

Oświatą elementarną objęte były faktycznie prawie wszystkie dzieci żydowskie, gdyż większość z nich uczyła się we własnych szkołach religijnych, które były prywatne, a więc rodzice partycypowali w kosztach takiej edukacji. Program nauczania związany był z takimi przedmiotami jak religia, liturgia i historia Żydów⁹.

W protokołach wizytacyjnych z 1817 r. parafii miejskich diecezji płockiej nie odnotowano funkcjonowania odrębnych placówek oświatowych prowadzonych przez innowierców. Do elementarnych szkół w parafiach miejskich uczeźszczały dzieci bez różnicy wyznania jak np. w Raciążu, Radzanowie czy Sierpcu. Natomiast na wsi w skupiskach kolonistów niemieckich istniały szkoły (przeważnie jeszcze od okresu pruskiego), które finansowali sami ewangelicy. Władze Królestwa Polskiego organizujące oświatę zajęły się również szkołami dla luteran, ale miały być one (zwłaszcza w społeczności kolonijnej) reorganizowane w myśl ogólnych przepisów szkolnych¹⁰.

Oświata elementarna rozwijała się słabiej (w porównaniu z latami 1815-1830) w okresie międzypowstaniowym. Na ogólną liczbę 450 miast w Królestwie Polskim w 1838 r. aż w 67 nie było szkół elementarnych. Na północnym Mazowszu w tymże roku na 43 miasta w pięciu nie funkcjonowały placówki oświaty elementarnej¹¹.

W znacznie gorszej sytuacji niż w mieście było szkolnictwo elementarne na wsi. Na 413 539 mieszkańców wsi guberni płockiej przypadały w 1838 r. zaledwie 34 szkoły, do których uczęszczało tylko 1 391 uczniów¹².

W porównaniu z 1838 r. u schyłku analizowanego okresu nieco wzrosła liczba szkół elementarnych i uczniów w guberni płockiej (razem w miastach

⁶ Cyt. za: M. M. Grzybowski, *Szkolnictwo elementarne*, op. cit., s. 77.

⁷ Ibidem, s. 77.

⁸ Z. Borzymińska, *Żydowskie szkoły elementarne w Warszawie w latach 1862-1863*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1990, nr 1, s. 5.

⁹ A. Eisenbach, *Łudność żydowska*, [w:] *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*, pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, Wrocław 1979, s. 123.

¹⁰ M. M. Grzybowski, *Szkolnictwo elementarne*, op. cit., s. 75-77.

¹¹ R. Gerber, *Szkolnictwo Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, t. III, Wrocław 1960, s. 49.

¹² M. Przedpełski, *Oświata w powiecie sierpeckim w XV do XX wieku*, „Rocznik Mazowiecki” t. IV, 1972, s. 318-321.

i wsiach). Podobnie było z placówkami dla terminatorów sposobiących się do rzemiosła (tak zwane szkoły rzemieślniczo-niedzielne). Kwestie te konkretyzuje następująca statystyka.

Tabela 2. Stan szkół elementarnych i rzemieślniczo-niedzielnych oraz liczba uczniów w guberni płockiej w latach 1862-1863

Gubernia	Szkoly elementarne				Szkoly rzemieślniczo-niedzielne			
	1862		1863		1862		1863	
	Szkół	Uczniów	Szkół	Uczniów	Szkół	Uczniów	Szkół	Uczniów
Płocka	97	4801	96	6306	11	1054	12	793

Źródło: R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795-1945*, t. II, Warszawa 1996, s. 117

Znacznie zmodyfikowała dotychczasowy ustrój szkolnictwa elementarnego Ustawa o wychowaniu publicznym w Królestwie Polskim z 20 V 1862 r. W ustawie tej rozbudowano szkołę elementarną jedno- i dwuklasową utrzymywaną ze środków publicznych. Jej mankamentem było między innymi to, iż nie przewidywała obowiązku szkolnego, do czego dążył Aleksander Wielopolski¹³.

Oświata elementarna w miastach powiatu mławskiego

W porównaniu z innymi miastami powiatu mławskiego stosunkowo dobrze rozwijała się oświata elementarna w Mławie. Jak wynika z protokołu wizytacji kościelnej z 12 sierpnia 1817 r., do szkoły elementarnej uczęszczało tu 100 chłopców wyznania rzymskokatolickiego z samego miasta i sąsiednich wsi. Murowany budynek szkolny zlokalizowany był przy domu księży misjonarzy. Nauczycielem był tu Józef Anryk, rodem z Dzierżenin. Oprócz tej placówki funkcjonowała tu w oddzielnym budynku szkoła elementarna żeńska, w której uczyła Rajkowska. Rok szkolny trwał od 21 września do 19 lipca czyli do wakacji. W dwa lata później w szkole męskiej pobierało naukę 100 chłopców, zaś w placówce żeńskiej 20 dziewcząt. W kilku następnych latach zmalała liczba dzieci w szkole elementarnej. W 1826 r. uczęszczało do niej 88 chłopców, których nauczycielem był kleryk zgromadzenia księży misjonarzy, Adam Lenartowicz. W placówce żeńskiej pobierało naukę 19 dziewcząt. Istniała tu też odrębna elementarna szkoła ewangelicka, w której uczyło się 12 dziewcząt i 11 chłopców.

W okresie międzypowstaniowym spadała liczba uczących się w rządowej szkole elementarnej i wynosiła, np. w 1846 r., około 80 chłopców. Nauczycielem był wówczas Mateusz Szelągowski¹⁴.

¹³ R. Wroczyński, op. cit., s. 113-114.

¹⁴ *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu. Wypisy z archiwaliów diecezjalnych XIX wieku*, zebrał i do druku przygotował M. M. Grzybowski, t. I, Warszawa-Łowicz, 1995 r., s. 225-226.

Nauczaniem w szkole elementarnej mławskiej nie objęto wszystkich dzieci, których było zarejestrowanych w 1817 r. 369 (w wieku od 7-16 lat). Tak więc większość dzieci nie uczęszczała w ogóle do szkoły¹⁵.

Stosunkowo późno, np. w porównaniu z Sierpcem, utworzono tu (w 1862 r.) szkołę rzemieślniczo-niedzielną. 14 (26) VII 1861 r. KRSW zobowiązała rząd gubernialny do wyasygnowania od początku następnego roku z kasy ekonomicznej Mławy kwoty 45 rs w skali rocznej, jako zasilek na tę placówkę oświatową¹⁶. Warto przypomnieć, że w postanowieniu z 31 XII 1816 r. zobowiązano majstrów do posyłania terminatorów do szkół elementarnych lub rzemieślniczo-niedzielnych¹⁷.

Począwszy od 1 X 1816 r., z niewielkimi przerwami, funkcjonowała szkoła elementarna w Sierpcu. Początkowo nie uczęszczały do niej dzieci z okolicznych wsi. Pierwszy jej nauczyciel, Dominik Podgórski, miał pełne kwalifikacje zawodowe (był pedagogiem z patentem). W 1817 r. uczęszczało do niej 34 dzieci katolickich (12 dziewcząt i 22 chłopców) oraz sześciu chłopców luterańskich i tyleż samo uczniów żydowskich płci męskiej. W placówce tej uczono języków: polskiego, niemieckiego i łaciny oraz czytania, pisania i rachunków. W dwa lata później w szkole tej uczyło się z samego Sierpca tylko 50 dzieci na ogólną liczbę 150, które były w wieku szkolnym. Począwszy od 1824 r. kolejnym nauczycielem był tu Józef Trębiński. W pracy sierpeckiej placówki nastąpiła przerwa w 1833 r. W następnym roku wznowiła ona swoją działalność. Nowym jej pedagogiem był tu od 1828 r. Antoni Waśniewski, który ukończył kurs nauczycielski w Łowiczu. Nadal nie uległa większej zmianie liczba uczących się tu dzieci — w 1842 r. było ich 60 obojga płci.

W roku szkolnym 1837/38 rozpoczęła tu swoją działalność szkoła rzemieślniczo-niedzielną dla terminatorów, w której nauczał wymieniony wyżej Waśniewski¹⁸. W etacie kasy ekonomicznej miasta na lata 1839-1841 roczna pensja dla nauczyciela tejże szkoły wynosiła 300 zł¹⁹.

W Sierpcu, przez cały analizowany w niniejszej pracy okres, funkcjonowała szkoła elementarna prywatna — była to tak zwana pensja dla dziewcząt świeckich, którą prowadziły siostry benedyktyнки. W 1819 r. uczyło się w niej (i mieszkało na terenie klasztoru) 12 pańienek (Kryspina Barańska, Zofia Zgliczyńska, Magdalena Zgliczyńska, Teresa Kamińska, trzy siostry Trzińskie, Honorata Borzymska, Salomea Tabulska, Marianna Glińska, Agnieszka Borowska, Marianna Balińska). W programie nauczania było czytanie i pisanie po polsku, niemiecku i francusku oraz gra na fortepianie i nauka robót kobiecych²⁰.

¹⁵ Archiwum Diecezjalne w Płocku (AD), Wizyty kościołów dekanatu mławskiego, sygn. 410 k. 100.

¹⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (KRSW), sygn. 4386, k. 21.

¹⁷ E. Boss, *Sprawa robotnicza w Królestwie Polskim w okresie paskiewiczowskim 1831-1855*, Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, t. X, z. 1, Warszawa 1931, s. 19-21.

¹⁸ *Materiały do dziejów szkolnictwa...*, op. cit., s. 331-334.

¹⁹ AGAD, KRSW, sygn. 4687, s. 121-122.

²⁰ *Materiały do dziejów szkolnictwa*, op. cit., s. 332.

W 1833 r. na pensji u benedyktynek kształciło się 30 dziewcząt²¹. Szkoła ta była finansowana z funduszków edukacyjnych Królestwa Polskiego począwszy od 1829 r. w kwocie 150 rs w skali rocznej. Mieściła się ona (do 1852 r.) w partelowym domu drewnianym o pięciu izbach usytuowanych na dziedzińcu klasztornym. Następnie, z uwagi na zły stan techniczny budynku, szkołę przeniesiono do gmachu klasztornego, na parter. Jedną z nauczycielek była urodzona w 1832 r. w Mławie Eleonora Hryniewicz²². Na podkreślenie zasługiwał księgozbiór benedyktynek, który w 1819 r. liczył 206 woluminów (88 tytułów). Gros stanowiły książki religijne²³.

Dobre warunki rozwoju miała też elementarna placówka oświatowa w Biezuńiu. Mimo trudności finansowych istniała ona przez cały okres Królestwa Polskiego. Do obwodu biezuńskiej placówki należało, obok miasta, siedem okolicznych wsi. Szkoła miała własny budynek murowany pokryty dachówką. W jednej izbie odbywały się lekcje, w drugiej zaś mieszkał nauczyciel, którym był, jak wynika z protokołu wizytacji kościelnej z 1817 r., Fryderyk Joświch wyznania ewangelickiego, nie mający pełnych kwalifikacji. W wymienionym roku było 88 uczniów (32 dziewczynki i 56 chłopców). W ramach wymienionej liczby było 18 ewangelików i dwóch wyznania mojżeszowego. Dzieci uczyły się czytania, pisania, rachunków oraz języka polskiego, niemieckiego i łacińskiego. W latach 40. XIX w. w szkole biezuńskiej uczył Wincenty Balewski, który w opinii władz kościelnych był dosyć zdolny, ale niepilny w wypełnianiu obowiązków pedagogicznych oraz o nagannych obyczajach²⁴.

Do 1838 r. szkoła ta utrzymywała się wyłącznie ze składek mieszkańców z terenu obwodu szkolnego. Dopiero w etacie kasy ekonomicznej miasta na lata 1839-1841 zamieszczono po raz pierwszy kwotę 200 złp. w skali rocznej od rządu na utrzymanie nauczyciela²⁵.

Interesujące były koleje losu placówki oświatowej w Raciążu. W protokole wizytacji parafii raciążskiej z 1817 r. odnotowano, iż do szkoły elementarnej uczęszczało 30 uczniów (14 dziewcząt i 16 chłopców), wśród których sześcioro było różnowiercami. Nauczycielem był wówczas patentowany absolwent seminarium łowickiego Józef Skwarski, który, według opinii proboszcza, był obyczajów nienagannych, ale opieszwały w wypełnianiu obowiązków religijnych²⁶.

Jeszcze w tym samym roku (od 1 listopada) nowym pedagogiem w tym mieście został Antoni Trespe, który funkcję tę piastował tu do swojej śmierci, to jest do 20 XI (2 XII) 1853 r. Jednocześnie od 1824 r. był kontrolerem skarbowym w tymże mieście²⁷. Już na początku lat dwudziestych XIX w. placówka raciąska

²¹ AGAD, KRSW, sygn. 6979, s. 63-75.

²² AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego (dalej: CWWKP), sygn. 0886, s. 59-61, 315.

²³ AGAD, CWWKP, sygn. 0887, s. 56-57.

²⁴ *Materiały do dziejów szkolnictwa*, op. cit., s. 26-27.

²⁵ *Ibidem*; AGAD, KRSW, sygn. 4249 (bn).

²⁶ *Materiały do dziejów szkolnictwa*, op. cit., s. 295; M. M. Grzybowski, *Szkolnictwo w miastach północno-mazowieckich 1795-1863*, „Studia Płockie”, t. XIX-XX, 1991-1992, s. 227.

²⁷ Archiwum Państwowe w Płocku (APP), Komisja Wojewódzka i Rząd Gubernialny Płocki 1816-1866

miała trudności finansowe. 10 IV 1823 r. 35 raciążan (było wśród nich i kilku Żydów) w pisemnej deklaracji stwierdziło, iż nie stać ich na uiszczanie dodatkowej składki na utrzymanie szkoły²⁸. W tej sytuacji Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji (KRSWiP) zdecydowała o wyłonieniu z części środków finansowych kasy miejskiej do jej dyspozycji sumy 700 złp w skali rocznej. To dzięki tej kwocie mogła istnieć raciąska placówka oświatowa²⁹.

W połowie lat 50. XIX w. pojawiła się konieczność dokonania remontu budynku szkolnego oraz wyposażenia go w niezbędny sprzęt. Przez kilka lat zwlekano z realizacją tej inwestycji. W połowie 1864 r. wrócono ponownie do kwestii restauracji szkoły. Stary budynek nie nadawał się już do renowacji. Dlatego też postanowiono wznieść nowy dom szkolny wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Koszt budowy obliczono na kwotę 2 218 rs. Tak dużej sumy pieniędzy raciążanie nie byli w stanie zebrać drogą jednorazowej składki. Zdecydowali się wziąć pożyczkę z kapitałów remanentowych kas miejskich, zobowiązując się jednocześnie na piśmie do jej zwrotu w czterech ratach rocznych³⁰. Zestawiając tę deklarację mieszczan o wzięciu pożyczki na szkołę z wcześniejszą z 1823 r., w której na piśmie odmówili złożenia dobrowolnej składki na dofinansowanie tejże placówki należy zauważyć, jak dalece zmienił się u nich stosunek do kwestii oświaty.

W analizowanym okresie istniała w sposób nieciągły szkoła elementarna w Radzanowie. Zorganizowano ją w 1817 r. Placówka ta nie miała własnego budynku. Pobierało w niej wówczas naukę pod kierunkiem niepatentowanego pedagoga Marcelego Pieńkowskiego 50 dzieci z terenu całej parafii radzanowskiej (20 dziewcząt i 30 chłopców), wśród których byli zarówno katolicy, Żydzi jak i luteranie. Szkołę i nauczyciela finansowano wyłącznie ze składek mieszkańców z terenu parafii. Uczył miejscowy organista. Uczęszczało do niej 7 dziewcząt i 18 chłopców³¹. Należy sądzić, iż wymieniona placówka istniała co najwyżej kilka lat, gdyż brak jakiegokolwiek informacji co do jej losów w dalszych protokołach wizytacyjnych parafii.

W latach 1827–1836 radzanowska szkoła elementarna nie funkcjonowała. Przyczyną takiego stanu rzeczy był brak środków finansowych ze składek mieszczan i mieszkańców okolicznych wsi. Wznowiono jej działalność dopiero w 1837 r. W pięć lat później naukę pobierało w niej tylko 30 uczniów, których nauczał Modest Rutecki³².

Również w trudnej sytuacji finansowej była szkoła elementarna w Szreńsku. Placówka ta nie miała własnego budynku, lecz mieściła się w wynajętej izbie, sąsiadującej przez ścianę z szynkiem. Utrzymywała się ona ze składek rodzi-

(KWiRGP), sygn. 345, k. 29–30, 42, 61.

²⁸ AGAD, KRSW, sygn. 4626, Działo się w Raciążu w Urzędzie Muncypalnym 28 lipca 1822 r. (bn).

²⁹ AGAD, KRSW, sygn. 4627, Etat dla kasy ekonomicznej Raciąża na rok 1825 (bn).

³⁰ AGAD, KRSW, sygn. 4632, s. 213–214.

³¹ *Materiały do dziejów szkolnictwa*, op. cit., s. 300.

³² *Ibidem*, s. 300–301.

ców. Wynagrodzenie nauczyciela, np. w 1817 r. także pochodziło ze składek, licząc od każdego dziecka po 3 złp na kwartał. Nauczał wówczas niepatentowany pedagog Jan Weschsler, wyznania ewangelickiego. Ogromna większość dzieci nie uczęszczała w ogóle do szkoły. Tezę tę uzasadnia zapis w protokole wizytacyjnym z 1833 r. stwierdzający, że do szkoły uczęszczało 15 dziewcząt i 18 chłopców, a tych, którzy nie są na liście uczniów, ale mogliby na niej się znaleźć, było około 200³³.

Czasem społeczność danej parafii domagała się zmiany nauczyciela. Sytuacja taka wystąpiła między innymi w Szreńsku w 1831 r., kiedy to Adam Sokołowski w imieniu mieszczan złożył podanie do władz o odwołanie pedagoga szkoły elementarnej Niecyaka i mianowanie na jego miejsce innej osoby³⁴.

Jak wynika z akt wizytacji parafii, jedynymi miastami w powiecie mławskim, w których nie zorganizowano szkół parafialnych (elementarnych), były Kuczbork i Żuromin³⁵.

W powyższych rozważaniach ukazano w dużym zbliżeniu, w jak trudnej sytuacji finansowej funkcjonowały szkoły elementarne. W większości miast powiatu mławskiego szkoły istniały dzięki dobrowolnym składkom ich mieszkańców i społeczności okolicznych wsi. W Radzanowie zaś na wiele lat przestała funkcjonować szkoła z racji nie złożonych składek pieniężnych.

W 1830 r. w całym województwie płockim tylko w 16 miastach kasy ekonomiczne partycypowały w kosztach utrzymania elementarnych placówek oświatowych. W grupie tych miast z powiatu mławskiego znalazły się jedynie Raciąż (przeznaczono tu na szkołę rocznie 700 złp) i Sierpc (wyznaczono tu kwotę roczną na placówkę oświatową 400 złp)³⁶.

Ustrój szkolny szkół średnich

W pierwszych latach Królestwa Konstytucyjnego pełnymi szkołami średnimi były sześćioletnie placówki departamentowe, które w związku z nowym podziałem administracyjnym kraju otrzymały nazwę wojewódzkich. Dopiero ukończenie takiej szkoły umożliwiało podjęcie studiów uniwersyteckich. Placówki te zyskały na renomie, kiedy to w 1816 r. wprowadzono w nich egzamin dojrzałości, wiodący do studiów na uniwersytecie.

Po klęsce powstania listopadowego poddano represjom szkolnictwo średnie, które zreorganizowano na mocy ustawy szkolnej z 1833 r., tworząc ośmioletnie gimnazja oraz czteroletnie szkoły powiatowe równorzędne z pierwszymi czterema klasami gimnazjum. W 1839 r. naukę w gimnazjum skrócono do siedmiu lat. W okresie międzypowstaniowym spadła radykalnie liczba uczniów w gimnazjach filologicznych (pobierały wówczas naukę 1504 osoby). Dopiero pod

³³ Ibidem, s. 359-360.

³⁴ AGAD, KRSW, sygn. 4667 (bn).

³⁵ *Materiały do dziejów szkolnictwa*, op. cit., s. 194-195, 420-421.

³⁶ AGAD, KRSW, sygn. 145, s. 63 a.

koniec lat 60. XIX w. wzrosła liczba uczących się w tychże gimnazjach do 1882, co stanowiło pięciokrotnie mniej w porównaniu z liczbą uczniów uczęszczających do szkół wojewódzkich u schyłku 1830 r.

Krokiem naprzód w oświacie była wymieniona wcześniej Ustawa o wychowaniu publicznym w Królestwie Polskim (z 20 maja 1862 r.). W ustawie tej szkoły średnie podzielono na dwa rodzaje: siedmioletnie gimnazja i pięcioletnie szkoły powiatowe, absolwenci tych ostatnich mogli dalej kontynuować naukę w dwóch najwyższych programowo klasach gimnazjum. Piąty rok nauczania w placówkach powiatowych umożliwiał uzyskanie wykształcenia bądź pedagogicznego (dla kandydatów na nauczycieli), bądź specjalnego, dającego ukierunkowanie techniczne³⁷.

Żuromińska i mławska szkoła średnia

Ze szkolnictwem średnim związane były dwa miasta powiatu mławskiego — Żuromin i Mława. W pierwszym z nich do 1833 r. funkcjonowała szkoła wydziałowa (do 1824 r. podwydziałowa)³⁸.

Prowadzili ją ojcowie reformaci. Uczono w niej nie tylko czytania i pisania, ale też nauk przyrodniczych, technologii, rysunków, kaligrafii, języka łacińskiego, niemieckiego i wielu innych przedmiotów. W 1819 r. uczyło się w niej 260 uczniów (w klasie pierwszej — 87, w drugiej — 135, w trzeciej — 38). Była to placówka męska. W 1824 r. jej ranga wzrosła, gdyż podniesiono ją do stopnia szkoły wydziałowej o czterech klasach³⁹.

W placówce tej pobierali naukę głównie synowie okolicznej szlachty. Wielu uczniów pochodziło z północnego Mazowsza, ziemi dobrzyńskiej, chełmińskiej i z Prus. Tak więc szkoła żuromińska cieszyła się dużą popularnością wykraczającą poza powiat mławski⁴⁰. Jednym z uczniów tej placówki był pisarz i filozof urodzony w Płońsku, Jan Majorkiewicz⁴¹.

Z pracą żuromińskiej szkoły związana była biblioteka klasztorna, która liczyła 477 książek przeważnie o tematyce: antycznej — 89, historycznej — 60, filozoficznej — 66, teologicznej — 38. Był to znaczny i zróżnicowany księgozbiór⁴².

Szkoła ta mieściła się w domu murowanym pokrytym dachówką, zbudowanym staraniem reformatów. W 1817 r. lekcje odbywały się w dwóch izbach⁴³. Skromne było jej grono nauczycielskie, np. w 1818 r. w jego skład wchodził zakonnik — rektor i trzech profesorów oraz jedna osoba świecka⁴⁴. Jej renoma

³⁷ R. Wroczyński, op. cit., s. 58-59, 102-104, 113-114.

³⁸ J. Łukasiewicz, *W granicach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego 1806-1914*, [w:] I. Gieysztorowa, A. Zahorski, J. Łukasiewicz, *Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526-1914*, Warszawa 1968, s. 240.

³⁹ AD, Spisy majątków duchownych w dekanacie bieżuńskim z 1819 r. (bn); M. Przedpełski, op. cit., s. 312-318.

⁴⁰ J. Augustynowicz, A. Stefański, „Niedziela Płocka”, 1998, nr 37, s. 1.

⁴¹ W. Lewandowski, *Jana Majorkiewicza koncepcja filozofii praktycznej*, Poznań 1978, s. 14.

⁴² AD, Spisy majątków duchownych, op. cit.

⁴³ *Materiały do dziejów szkolnictwa*, op. cit., s. 420.

⁴⁴ „Korespondent Płocki” 1877, nr 87, s. 4.

zmałała po powstaniu listopadowym. W roku szkolnym 1831/32 liczyła tylko 91 uczniów⁴⁵.

Wkrótce nastąpiło przeniesienie żuromińskiej szkoły wydziałowej do Mławy, gdzie zaczęła ona funkcjonować w 1834 r., jako obwodowa, zwana od 1842 r. powiatową. Znajdowała się ona w budynku dotychczasowej szkoły protestanckiej (na tak zwanym Zielonym Rynku)⁴⁶. Z racji niewielkiej powierzchni budynku, placówka ta funkcjonowała w trudnych warunkach lokalowych. W tej sytuacji już na początku 1860 r. Franciszek Nacikowski, reprezentujący mławian, skierował pismo do kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego o wzniesienie z budżetu kasy miejskiej nowego gmachu dla szkoły powiatowej⁴⁷. Inwestycji tej nie udało się zrealizować do czasów powstania styczniowego. Do kwestii tej powrócono na początku 1864 r., kiedy to 7 (19) lutego mławianie i okoliczni ziemianie złożyli w Magistracie miasta deklarację, aby na kupno placu pod planowany budynek szkolny udzielona im została pożyczka w wysokości 1500 rs z funduszków remanentowych kasy ekonomicznej Mławy znajdujących się w Banku Polskim. Podpisujący zobowiązali się uiścić w ciągu trzech lat spłatę ewentualnej pożyczki wraz z procentami. Plac pod budowę nowej szkoły zlokalizowany był na ul. Krzynowłodzkiej i należał do Jakuba Wąsowskiego. Deklarację tę podpisało 46 osób, wśród których byli i Żydzi⁴⁸. Również i tym razem nowego budynku szkoły powiatowej nie zdołano wybudować do końca 1864 r.

O rozwoju mławskiej szkoły powiatowej świadczył fakt, że grono nauczycielskie było dosyć liczne i np. w 1844 r. składało się z inspektora i siedmiu nauczycieli⁴⁹. Z grona pedagogicznego na podkreślenie zasługiwał nauczyciel języka niemieckiego Edward Solms. Jego etat nauczycielski wynosił 12 godzin lekcyjnych tygodniowo, za który otrzymywał 225 rs w skali rocznej. Dla porównania warto odnotować, że pensja burmistrza mławskiego wynosiła wówczas 360 rs. W celu poprawienia swojej sytuacji materialnej Solms od 1853 r. był dodatkowo tłumaczem korespondencji przysyłanych przez władze pruskie naczelnikowi powiatu. Należy wspomnieć tu o awansie zawodowym, jaki spotkał wymienionego wyżej nauczyciela. 31 I (12 II) 1862 r. tenże naczelnik zaproponował gubernatorowi cywilnemu guberni płockiej kandydaturę Solmsa na urząd burmistrza w Ciechanowie⁵⁰.

Wkrótce po powstaniu styczniowym mławska szkoła powiatowa upadła. Założono zaś na wzór szkół rządowych prywatne progimnazjum męskie, które nie było chyba popularne w społeczności mławskiej, skoro np. w 1878 r. liczyło tylko 10 uczniów⁵¹.

⁴⁵ AGAD, KRSW, sygn. 6979, s. 63-75.

⁴⁶ AGAD, CWWKP, sygn. 1220, s. 58-64.

⁴⁷ AGAD, KRSW, sygn. 4385, s. 238, 251-252.

⁴⁸ AGAD, KRSW, sygn. 4387, k. 104-105, 108-110.

⁴⁹ F. Radziszewski, *Kalendarzyk Polityczny na rok 1844, wydał...*, Warszawa 1844, s. 300-301.

⁵⁰ APP, KWIRGP, sygn. 140, k. 2-3, 15, 17, 19-20, 23, 43.

⁵¹ „Korespondent Płocki” 1878, nr 86, s. 2.

Warto podkreślić, że niewielka część młodzieży z terenu Królestwa Polskiego, w tym również z powiatu mławskiego, pobierała naukę bądź w ramach szkoły średniej, bądź studiów wyższych za granicą. 28 III (9 IV) 1822 r. Rada Stanu postanowiła, iż każdy, kto chce uczyć się lub studiować za granicą, powinien wcześniej uzyskać pozwolenie za pośrednictwem KRWR i OP. Kto zaś aktualnie za granicą nauki pobierał, zobowiązany był uzyskać zezwolenie na dalszy pobyt lub powrócić w ciągu roku do kraju⁵².

Nielegalnie, bez pozwolenia rządu, uczył się w zawodzie agronoma w Królestwie Wirtemberskim m.in. syn dziedzica dóbr Bieżunia i Żuromina — Stanisław Wołowski. Kiedy powrócił do kraju, namiestnik, pismem z 22 XI (4 XII) 1854 r. zakazał władzom, zatrudniania go w służbie rządowej⁵³. Tytułem uzupełnienia należy dodać, że osoby, będące w podobnej sytuacji co Wołowski, mogły jedynie pełnić urzędy pochodzące z wyborów⁵⁴.

Nieliczni, wywodzący się z miast powiatu mławskiego, po uzyskaniu matury studiowali na Uniwersytecie Warszawskim. Jednym z nich był Antoni Ankiwicz (1799-1879) urodzony w Kuczborku. W 1827 r. otrzymał on tytuł magistra prawa na tejże uczelni. Następnie szybko awansował jako urzędnik administracji państwowej. W 1850 r. został naczelnikiem Wydziału Kancelarii Dyrekcji Głównej Przychodów i Skarbu w Warszawie⁵⁵.

Wielu młodych Polaków z powiatu mławskiego, którzy ukończyli naukę w innych miastach i społeczności Pułtuska udział wzięli w walce o wolność i niepodległość w podejmowanych walkach o wyzwolenie narodził się w tym czasie w powiecie mławskim, ugarajającym olbrzymie kręgi jego uczestników. Głównym rysem aktywnej postawy nauczycieli i młodzieży szkolnej wobec walki o ocalenie państwa i utrzymanie niepodległości Polski stała się głęboka znajomość przeszłości, w tym wieloletnim przedziale czasu, poczynając od tradycji bohaterskiej i patriotycznej, a kończąc na nielegalnej działalności gimnazjalistów węgierskich Armii Krajowej. Ten symptom postaw i działań, zaledwie zastymulowany w regionalnej historii, społeczno-militarnej i edukacyjnej, stał się później zbieżny na wybitną i widoczną penetrację mławszczyzny.

Patriotycznej postawy uczniów i nauczycieli szkół pułtuskich oraz ich silnej motywacji do bezpośredniego udziału w walkach niepodległościowych można poszukiwać głównie w znajomości i pielęgnowaniu polskich tradycji obywatelskich i wyzwoleniczych z okresu powstań narodowych, a także reakcji na walkę z przejętymi rządkami i represyjnymi zabiegami. W tych dążeniach, aspiracjach i walce z wrogiem zbrojnym zbieżność postaw polskiej młodzieży i jej domów rodzinnych oraz polskich nauczycieli.

Z długiego okresu walki o wolność i niepodległość narodu polskiego możemy się do I wojny światowej. W tym owym czasie około 5 lat czasu żołnierzy zaborczych, zakończonym ocaleniem niepodległości w 1918 r. dorobek całej mławszczyzny, młodzi i starsi, w tym także szkolna młodzież pułtuska. Takie przekonanie

⁵² AGAD, KRSW, sygn. 7471, k. 4.

⁵³ AGAD, KRSW, sygn. 7476, k. 116.

⁵⁴ AGAD, KRSW, sygn. 7474, k. 186.

⁵⁵ R. Gerber, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808–1831. Słownik biograficzny*, Wrocław 1977, s. 4.